

POSTANOWIENIE

Dnia 15 stycznia 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak

w sprawie z odwołania J.G.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Chrzanowie
o rentę z tytułu niezdolności do pracy,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w dniu 15 stycznia 2026 r.,
na skutek skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego
w Krakowie z dnia 30 października 2023 r., sygn. akt III AUa 399/23,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

(J.C.)

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Krakowie wyrokiem z dnia 30 października 2023 r. oddalił apelację ubezpieczonego J. G. od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 12 stycznia 2023 r., którym oddalono odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Chrzanowie z dnia 4 kwietnia 2019 r. odmawiającej ubezpieczonemu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

W wyrokach Sądów *meriti* przyjęto, że postępowanie dowodowe nie wykazało, aby ubezpieczony, ur. [...] 1990 r., legitymujący się wykształceniem średnim, w tym mając ukończone dwa lata studiów na AGH i pracujący jako: magazynier, kierowca wózka akumulatorowego, robotnik górniczy, młodszy górnik

pod ziemią oraz operator spycharki, był osobą niezdolną do pracy w rozumieniu art. 12 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2025 r., poz. 1749 dalej „ustawa emerytalna”). Z opinii powołanych w sprawie biegłych lekarzy sądowych o specjalnościach odpowiednich do schorzeń występujących u ubezpieczonego (neurologia, psychiatria, medycyna pracy) wynika, że zaburzenia afektywne dwubiegunowe w fazie niepełnej remisji, bez nieprawidłowości neurologicznych nie ograniczają zdolności ubezpieczonego do pracy fizycznej oraz pracy umysłowej typu biurowego.

Ubezpieczony w całości zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego skargą kasacyjną, domagając się uchylenia zaskarżonego wyroku w całości oraz przyznania mu prawa do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy od dnia 1 stycznia 2019 r. na stałe, a także zasądzenia na jego rzecz kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu kasacyjnym, ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania wraz z orzeczeniem o kosztach postępowania kasacyjnego.

W skardze kasacyjnej zarzucono naruszenie prawa materialnego – art. 12 ust. 1 i 3 w związku z art. 13 ust. 1 i art. 57 ust. 1 ustawy emerytalnej, przez nieprawidłową wykładnię polegającą na uznaniu, że brak możliwości wykonywania przez skarżącego dotychczasowej pracy, zgodnej z jego rzeczywistymi kwalifikacjami wyrażającymi się w zdobytym doświadczeniu zawodowym, nie jest wystarczający do stwierdzenia częściowej niezdolności do pracy, jako że ma on możliwość podjęcia pracy fizycznej lub umysłowej typu biurowego na tzw. ogólnym rynku pracy w sytuacji, gdy nie legitymuje się on kwalifikacjami formalnymi ani rzeczywistymi do wykonywania tego rodzaju pracy, które są poniżej poziomu jego kwalifikacji, a także w sytuacji, gdy utracił możliwość wykonywania zawodu dotychczasowego i ze względu na stopień upośledzenia organizmu nie ma możliwości innej pracy w tym samym zawodzie albo po przekwalifikowaniu zawodowym.

Skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości (art. 398⁹

§ 1 pkt 2 k.p.c.), bowiem brak jest jednoznacznego przesądzenia znaczenia pojęcia „zgodności z poziomem posiadanych przez ubezpieczonego kwalifikacji”.

Ustawodawca posłużył się w tym wypadku pojęciami nieostrymi, wymagającymi każdorazowej skrupulatnej oceny i analizy. W literaturze podkreśla się, że przyjęta formuła zawiera zwroty zbyt ogólne i ocenne, które przy tym nie zostały sprecyzowane ani w samej ustawie, ani w przepisach wykonawczych (zob. H. Pawlucka, Renta z tytułu niezdolności do pracy. Wrocław 2016, s. 193) oraz wskazuje się na znaczne rozbieżności w możliwości wykładni tego pojęcia, np. w zakresie konieczności rozróżnienia między „zawodem wyuczonym” a „zawodem wykonywanym”, czy też odmienności sytuacji ubezpieczonego w zależności od szczebla kariery. Rozróżnia się też kwalifikacje rzeczywiste od kwalifikacji formalnych. Zachodzi zatem konieczność analizy, jak kształtuje się sytuacja prawna ubezpieczonego, który nie posiada kwalifikacji formalnych, lecz utracił możliwość pracy w zawodzie dotychczas wykonywanym w ramach kwalifikacji rzeczywistych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek, gdyż tylko wówczas może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o jakich stanowi art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Wniosek o przyjęcie do rozpoznania skargi kasacyjnej został oparty na przesłance istnienia potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie (art. 398⁹ § 1 pkt 2

k.p.c.), ale skarżący nie wykazał występowania tej przesłanki.

W orzecznictwie utrwalony jest pogląd, że przekonanie Sądu Najwyższego oceniającego na etapie przedsądu o występowaniu przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., tj. o istnieniu potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo iż budzi poważne wątpliwości, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje wyraźnie wskazane przez skarżącego rozbieżności w orzecznictwie w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych, które należy przytoczyć (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 13 grudnia 2007 r., I PK 233/07, OSNP 2009 nr 2-4, poz. 43; z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133; z dnia 28 marca 2007 r., II CSK 84/07, LEX nr 315351; z dnia 15 października 2002 r., II CZ 102/02, LEX nr 57231). Powołanie się na tę przyczynę kasacyjną zakłada więc nie tylko wskazanie przepisu prawa i stwierdzenie, że - w ocenie skarżącego - wywołuje on wątpliwości. Konieczne jest również wykazanie, że wątpliwości te mają rzeczywisty i poważny charakter, wyjaśnienie na czym one polegają, ich uzasadnienie, a także przytoczenie rozbieżnych wariantów interpretacyjnych, z odwołaniem się do dotychczasowych poglądów orzecznictwa i dostępnego piśmiennictwa (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2018 r., IV CSK 571/17, LEX nr 2497706), a w szczególności przytoczenie i poddanie analizie rozbieżnych orzeczeń sądów w celu wykazania, że rozbieżności te mają swoje źródło w różnej wykładni przepisu, bądź też przedstawienia argumentów wskazujących, iż wykładnia przeprowadzona przez sąd drugiej instancji sprzeczna jest z jednolitym stanowiskiem doktryny lub orzecznictwa Sądu Najwyższego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2018 r., III UK 123/17, LEX nr 2496319).

Nie można uznać, że w sprawie zachodzi potrzeba wykładni przepisów prawa, jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii prawnej prezentowanej przez skarżącego, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2008 r., II PK 220/08, LEX nr 523522 oraz z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP - wkładka z 2003 r. nr 13, poz. 5).

Wymogów przedstawionych powyżej nie spełnia wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, ponieważ nie zawiera on jakichkolwiek przepisów, których wykładnia - według skarżącego - wywołuje rozbieżności w orzecznictwie sądów, ograniczając się wyłącznie do wskazania, że „brak jest jednoznacznego przesądzenia znaczenia pojęcia *„zgodności z poziomem posiadanych przez ubezpieczonego kwalifikacji”*”. Nie jest natomiast rolą Sądu Najwyższego poszukiwanie przepisów w podstawach skargi (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2002 r., II CZ 102/02, LEX nr 57231). Skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, aby Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w uzasadnieniu jej podstaw pozostałych elementów konstrukcyjnych skargi, ani tym bardziej się ich domyślać. Skarga kasacyjna jest wszak szczególnym środkiem zaskarżenia, realizującym przede wszystkim interes publiczny, polegający na usuwaniu rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych oraz na wspomaganiu rozwoju prawa, zatem uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powinno koncentrować się na wykazaniu, iż takie okoliczności w sprawie zachodzą (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., II UK 246/07, LEX nr 449007; z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 404134 i z dnia 19 czerwca 2008 r., II UZ 18/08, LEX nr 406392). Zaprezentowane twierdzenia skarżącego, niepoparte odpowiednią argumentacją, nie wystarczają do wykazania, aby w niniejszej sprawie doszło do wątpliwości, które mogłyby wyczerpywać przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2019 r., I CSK 709/17, LEX nr 2486162).

Tylko dla porządku zauważyć trzeba, że Sąd Najwyższy wielokrotnie zajmował się zdefiniowaniem pojęcia „poziom kwalifikacji” użytym w art. 12 ustawy emerytalnej, zawierającym ustawową definicję niezdolności do pracy. I tak, między innymi w wyroku z dnia 14 grudnia 2021 r., II USKP 152/21 (OSNP 2022 nr 11, poz. 121), wyjaśniono, że do sądu rozpoznającego sprawę o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy należy dokonanie analizy elementów pojęciowych niezdolności do pracy. Chodzi w szczególności o ocenę, na czym może polegać utrata w znacznym stopniu zdolności do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji (art. 12 ust. 3 ustawy emerytalnej). Zdefiniowanie pojęcia „poziom

kwalifikacji”, użytego w art. 12 ustawy emerytalnej ma istotne znaczenie, ponieważ stanowi ono podstawę do ustalania rodzajów prac, które są w zasięgu możliwości ubezpieczonego mimo stwierdzanego upośledzenia sprawności organizmu, a co za tym idzie, do ustalenia czy ograniczenie zdolności do pracy można zakwalifikować, jako znaczne. O poziomie posiadanych kwalifikacji do pracy decyduje nie tylko wykształcenie, lecz także uzyskana, np. przez przyuczenie do zawodu, umiejętność wykonywania specjalistycznej, kwalifikowanej pracy fizycznej. Niższy jest zatem poziom kwalifikacji osób wykonujących proste prace fizyczne, niewymagające przyuczenia zawodowego niż poziom kwalifikacji robotników wykonujących prace wymagające określonych specjalistycznych umiejętności nabywanych na podstawie przygotowania zawodowego (zob. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lipca 2012 r., II UK 321/11, LEX nr 1265565 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 2019 r., I UK 252/18, LEX nr 2686076 i powołane tam orzeczenia).

Należy także uznać, że nawet całkowite odsunięcie pracownika od wykonywania dotychczasowego zatrudnienia w wyuczonym zawodzie przy zachowaniu przez niego możliwości podjęcia innego zajęcia, nie oznacza niezdolności do pracy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2021 r., III USK 314/21, LEX nr 3404251). Nawet brak możliwości wykonywania pracy dotychczasowej nie jest wystarczający do stwierdzenia częściowej niezdolności do pracy w sytuacji, gdy jest możliwe podjęcie przez ubezpieczonego innej pracy w tym samym zawodzie bez przekwalifikowania lub istnieje pozytywne rokowanie co do możliwości przekwalifikowania zawodowego w celu podjęcia innej pracy (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2018 r., I UK 85/17, LEX nr 2549233 czy z dnia 29 czerwca 2005 r., I UK 299/04, OSNP 2006 nr 5-6, poz. 93). Wykładni pojęcia „poziom kwalifikacji” w ten sam sposób co przedstawiono powyżej dokonywał też Sąd Najwyższy w orzeczeniach przywołanych przez skarżącego w uzasadnieniu podstaw skargi.

Z kolei w wyroku z dnia 6 maja 2008 r., I UK 359/07 (OSNP 2009 nr 17-18, poz. 234), Sąd Najwyższy wyraził pogląd, iż przeciwwskazania zdrowotne (choroba zawodowa) do wykonywania pracy pod ziemią przez górnika nie przesądzają o jego

niezdolności do pracy, gdy zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami jest zdolny do innej pracy na powierzchni, nawet poza górnictwem (zob. też postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2022 r., III USK 377/21 (LEX nr 3431466). Warto też odwołać się do wyroku z dnia 7 września 2017 r., III UK 206/16 (LEX nr 2390701), w którym Sąd Najwyższy uznał, że w art. 12 ust. 3 ustawy emerytalnej chodzi o posiadane kwalifikacje, a nie o konkretne zatrudnienie. Pojęcie kwalifikacji zawodowych nie jest ograniczone tylko do zawodu uzyskanego w szkole zawodowej, ani też do dotychczasowego miejsca wykonywania pracy. Kwalifikacje zawodowe należy rozumieć szerzej - jako wynikające nie tylko z formalnego wykształcenia, lecz również z doświadczenia i praktyki zawodowej, które bez potrzeby przekwalifikowania zawodowego pozwalają podjąć pracę w innych warunkach i na innym stanowisku niż dotychczas (zob. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 2016 r., III UK 195/15, LEX nr 2155187).

Nie ma zatem racji skarżący, że w niniejszej sprawie zachodzi przesłanka z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., ponieważ podnoszone przez niego kwestie związane z wykładnią pojęcia „*zgodności z poziomem posiadanych przez ubezpieczonego kwalifikacji*” wielokrotnie były w sprawach o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, że skarżący nie wykazał potrzeby poddania jego skargi merytorycznemu rozpoznaniu i na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji postanowienia.

[a.ł]